10 fen.

10 fen.

DZIENNIK PORANNY

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 18 fen. W tekście 1 mm w 1 szp. (szer. szp. 72 mm) 1.50 Rm. Drobne za słowo 12 fen. Pierwsze słowo tłusty druk najwyżej 2 słowa 20 fen.

Rok I. Nr. 27.

Sosnowitz, wtorek 2 kwietnia 1940 r.

Nadesłane a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. — Prenumerata mies. 2.25 Rm. z odnoszeniem do domu 2.50 Rm.

Życzenia kanclerza Hitlera dla generała Franco.

(=) **Berlin**, 2 kwietnia. W związku z rocznicą zwycięskiego zakończenia wojny domowej w Hiszpanji przesłał kanclerz Hitler na ręce hiszpańskiego naczelnika państwa generała Franco telegram z życzeniami.

Równocześnie minister spraw zagranicznych v. Ribbentrop przesłał telegram gratulacyjny do ministra spraw zagranicznych Hiszpanji, płk. Beigbedera. (p)

„Pranie brudów" w Londynie.

(=) **Rio de Janeiro**, 2 kwietnia. „Gazeta de Notizias" dopatruje się w fakcie zamachu samobójczego brytyjskiego komendanta eskadry lotniczej oraz w dymisji generalnego inspektora angielskiego lotnictwa bojowego oznak wielkiego zamieszania i zdenerwowania, objawiającego się na łamach wszystkich dzienników londyńskich w związku z przygwożdżeniem przez Niemcy kłamstw o rzekomych sukcesach angielskich lotników przy nalocie na wyspę Sylt. (p)

Zgon angielskiego ministra marynarki handlowej.

Amsterdam, 2 kwietnia. Jak donoszą z Londynu, zmarł tam na skutek udaru serca angielski minister marynarki handlowej, John Gilmour w wieku 63 lat. Gilmour był dawniej ministrem spraw wewnętrznych, ministrem rolnictwa i ministrem Szkocji. W czasie wojny burskiej i wojny światowej pełnił on czynną służbę w armji. (p)

Współpraca Hindusów z Muzułmanami.

(=) **Amsterdam**, 2 kwietnia. Według tu nadeszłych z Indyj wiadomości, istnieje ze strony przywódcy hinduskich Muzułmanów Jinnaha dążność do porozumienia się z Gandhim na okoliczność podzielenia wpływów i obszarów Indyj na dwa państwa Muzułmanów i Hindusów.

W wywiadzie, udzielonym prasie, oświadczył Jinnah, iż osobiście uważa on okres obecny jako najbardziej odpowiedni dla wzajemnej wymiany myśli z Gandhim w sprawach, dotyczących obu ludów.

Ważnym czynnikiem w brytyjskiej akcji łupieżczej w Indjach jest — jak wiadomo — stwarzanie przeciwności między poszczególnymi szczepami względnie wyznawcami innych wyznań i religij. Z tego też względu wiadomość o możności spotkania się i wymiany myśli między przywódcami dwóch największych obozów religijnych w Indjach stanowi wprost niesłychaną sensację. (p)

Niemiecki komunikat wojenny.

Wielki sukces niemieckich lotników myśliwskich.

Cenne wyniki lotów wywiadowczych.

(=) **Berlin, 2 kwietnia. Naczelna komenda armji niemieckiej donosi w dniu 1 kwietnia br.:**

Na froncie zachodnim nieznaczna działalność patroli wywiadowczych i słaby ogień artyleryjski.

Na południe od Saarbrucken, nad terenem francuskim doszło w dniu 31 marca br. popołudniu w różnych miejscach do większych walk powietrznych między samolotami myśliwskiemi niemieckiemi i francuskiemi. Pomimo liczebnej przewagi Francuzów, niemieckie myśliwce zestrzeliły bez własnych strat 7 samolotów typu Morane.

W ciągu dnia odbywały się loty wywiadowcze nad Francją wschodnią i nad Morzem Północnem aż do wysp Szetlandzkich. Patrolujące samoloty powróciły w nienaruszonym stanie z cennemi informacjami.

Na froncie zachodnim między Mozelą i Renem miały miejsce w dn. 29 i 30 marca br. liczne potyczki na przedpolach. Wywiązały się one między niemieckiemi i nieprzyjacielskiemi oddziałami wywiadowczemi. Na północ od Saargemünd udało się jednemu z oddziałów szturmowych wziąć do niewoli większą grupę jeńców.

Poza tem żadnych szczególnych wydarzeń nie zanotowano. (p)

Przykra niespodzianka spotkała „Normandie"

Za zakotwiczony w porcie transatlantyk francuski nałożono areszt.

(=) **Nowy Jork**, 2 kwietnia. W nocy z soboty na niedzielę naklejono na budynku przystani francuskiego transatlantyku pasażerskiego „Normandie", przebywającego od siedmiu miesięcy w porcie nowojorskim, **nakaz zajęcia licytacyjnego z powodu nieuregulowania przez właściciel tego okrętu sumy 281.000 dolarów, stanowiącej odszkodowanie dla 103 pasażerów amerykańskich, którzy w roku ub. ponieśli poważne straty w związku z pożarem, jaki miał miejsce na parowcu „Paris".**

Poszkodowani, wygrawszy proces w sądzie amerykańskim, uzyskali prawo sekwestru na przebywającym również w porcie nowojorskim, francuskim okręcie pasażerskim „Ile de France", jednak na wniosek adwokatów Compagnie Generale Transatlantique, pretensja została przeniesiona na transatlantyk „Normandie". p.

Rekordowa frekwencja publiczności w czasie otwarcia praskich targów wiosennych

Przybyli liczni interesanci zagraniczni.

(=) **Praga**, 2 kwietnia. **W niedzielę zostały tu otwarte 4-te zkolei targi wiosenne.** Już we wczesnych godzinach przedpołudniowych wszystkie hale wystawowe były przepełnione zwiedzającymi. Obesłanie targów, bogate wyposażenie i frekwencja pod **żadnym warunkiem nie ucierpiały wskutek wojny**, co udowodnił już pierwszy dzień trwania targów.

W akcie oficjalnym otwarcia wzięli udział m. in. radca ministerjalny Roth z ministerstwa gospodarki jako przedstawiciel ministra gospodarki Niemiec Funka, prezes rady propagandowej prof. dr. Hunke i inni wybitni przedstawiciele niemieckich władz i życia gospodarczego.

Przewodniczący Praskich Targów Wzorkowych radca handlowy Barta powitał gości i podniósł w swem przemówieniu, że praskie targi w myśl swojej długoletniej tradycji oddały się w zupełności w służbę organicznej rozbudowy stosunków gospodarczych z Niemcami.

Zarówno silny udział firm wystawiających ze wszystkich gałęzi przemysłu, jak również niezwykle wysoka liczba zwiedzających zaraz w pierwszym dniu targów przekroczyły znacznie wszelkie oczekiwania. W późnych godzinach wieczorych natłok do poszczególnych pawilonów wystawowych, szczególnie do hali higjeny był tak wielki, że wstępy musiały się odbywać dla utrzymania porządku przy asyście policyjnej.

Tak silna frekwencja jak obecnie — oceniają na ok. 120.000 osób. — nie było notowana dotychczas nigdy na targach praskich. Poza znaczną liczbą zwiedzających, przybyłych z różnych terenów Niemiec, widziało się również wiele interesentów z krajów neutralnej zagranicy zwłaszcza z Holandji, Grecji, Rumunji, Norwegji i Danji. Pomimo, że w pierwszym dniu targów nie dochodzi zazwyczaj do zawierania umów handlowych, to jednak już w niedziele dokonano szeregu zamówień. (p)

Straty wojenne Norwegji.

Kopenhaga, 2 kwietnia. Aczkolwiek Norwegja nie bierze udziału w obecnej wojnie, to jednak skutkiem wojny morskiej ponosi poważne straty. **Według oficjalnej statystyki norweska flota handlowa straciła dotychczas 59 okrętów, łącznej pojemności 204.000 ton. Z pośród marynarzy 402 straciło życie.** (p)

Uroczysty akt instalacji rządu Wang-Czing-Weia.

(=) **Szanghaj**, 2 kwietnia. W ub. sobotę rano odbyła się w Nankinie uroczystość instalacji nowego rządu narodowego Chin pod wodzą Wang-Czing-Weia.

Uroczysty ten akt, trwający 20 minut, poprzedziły honorowe strzały armatnie, odśpiewanie hymnu narodowego oraz wciągnięcie na maszt flagi Kuomintangu z żółtą szarfą i napisem: „Za pokój i odbudowę kraju".

Po odczytaniu ostatniej woli Sun-Yat-Sena nastąpił akt proklamacji nowego rządu. (p)

Stany Zjedn. nie uznają rządu chińskiego Wang-Czing-Weia.

(=) **Nowy Jork**, 2 kwietnia. Minister spraw zagranicznych Hull oświadczył w sposób oficjalny, że rząd oficjalny Stanów Zjednoczonych nadal uznaje jedynie rząd chiński w Czunkingu, natomiast nie uzna powstałego pod przewodnictwem Wang-Czing-Weia nowego rządu nankińskiego. (p)

Kobiety przy pracy w fabryce amunicji.



W niemieckich fabrykach amunicji pracują kobiety, nietylko dlatego aby ułatwić zatrudnienie mężczyzn w innych działach pracy, gdzie są nieodzowni, ale także dlatego, że swemi szczupłemi, zgrabnemi palcami łatwiej sobie dają radę z precyzyjną pracą, jakiej wymaga sporządzanie pocisków. Powyżej zamieszczamy dwa zdjęcia z fabrykacji amunicji. Na lewo widzimy moment odważania materjału wybuchowego, na prawo zaś ostateczne montowanie pocisków artyleryjskich.

Pod gradem bomb w konwoju brytyjskich statków

Marynarz estoński opisuje niemiecki atak lotniczy na konwój brytyjski w dniu 1 marca. Jak został zatopiony brytyjski parowiec „Bengali"

Tallin, 2 kwietnia. Według komunikatu naczelnej komendy armji niemieckiej z 2 marca, niemieckie samoloty w dniu 1 marca zaatakowały skutecznie w różnych miejscach morza Północnego angielskie statki wojenne oraz okręty handlowe, płynące pod brytyjskim konwojem. Jeden statek zatonął natychmiast, na innych stwierdzono poważne pożary. Dalsze cztery okręty zostały tak poważnie uszkodzone bombami, że ich stratę uważać należy za bardzo prawdopodobną.

Pierwsze doniesienie o tym ataku niemieckich samolotów podkreślało również rozproszenie konwojowanego transportu. Ze strony angielskiej **przyznano wprawdzie, iż w dniu 1 marca odbył się atak samolotów niemieckich na brytyjski konwój, jednak równocześnie twierdzono, że okręty wojenne ani statki handlowe nie poniosły żadnych szkód.**

Obecnie tallińskie pismo „Postimees" zamieszcza w sensacyjnej formie na pierwszej stronie pod tytułem **„Pod gradem bomb w konwoju brytyjskich statków"** opowiadanie estońskiego marynarza nazwiskiem August Raehi, który opisuje atak niemieckich samolotów na konwój brytyjski w dniu 1 marca.

Marynarz estoński znajdował się na pokładzie szwedzkiego okrętu handlowego „Christa", który wraz z dwoma duńskiemi okrętami opuścił Dundee z ładunkiem węgla, udając się do Bergen. Dopiero na otwartem morzu załoga dowiedziała się, że jedzie pod konwojem brytyjskim.

Wiadomość ta, którą do ostatniej chwili trzymano w tajemnicy przed załogą, wywołała w niej mieszane uczucia. Po stwierdzeniu, że transporty konwojowane stanowią przynętę dla niemieckich samolotów i łodzi podwodnych i dlatego wiele krajów neutralnych woli wypuszczać swoje okręty na morze na własną rękę, informator pisma oświadczył, że **„nowość" ta napełniła wielu marynarzy poważnemi obawami.**

Na morzu do transportu przyłączyły się jeszcze dalsze okręty, tak, że wkońcu **transport liczył 16 okrętów.** Wśród nich załoga okrętu „Christa" zauważyła dwa uzbrojone angielskie statki handlowe, które posiadały po jednej armacie, dwa działa przeciwlotnicze i prawdopodobnie kilka karabinów maszynowych. Estońskiemu marynarzowi nie udało się stwierdzić liczby okrętów konwojujących.

Dalszy przebieg wypadków opisuje marynarz estoński następująco: „Z początku było zupełnie spokojnie, gdy jednak osiągnęliśmy okolice wysp Szkockich

rozpoczęło się prawdziwe piekło.

Wprawdzie nie widzieliśmy jeszcze nic, jednak z prawego skrzydła dała się słyszeć kanonada armatnia oraz klekot karabinów maszynowych. Było to rzeczą całkowicie jasną, że **staliśmy się objektem ataku lotników niemieckich.**

Wszyscy marynarze czynili wysiłki, każdy na swoją rękę, aby się dobrze skryć pod pokładem okrętu. Na pokładzie pozostali tylko nieliczni marynarze, potrzebni do obsługi. Ciekawość nie pozwoliła jednak wielu marynarzom na pozostawanie w bezpiecznem ukryciu. Sam znalazłem się poza żelaznemi drzwiami i przez otwór śledziłem sytuację. Strzelanina stawała się z każdą chwilą coraz gwałtowniejszą, a huk wybuchów był coraz bardziej ogłuszający.

Na pokładzie przepływającego opodal „Christa" statku handlowego angielskiego widoczni byli marynarze, którzy gorączkowo obsługiwali działo okrętowe, z którego w krótkich odstępach czasu zionął ogień pocisków. Wśród ogłuszającego huku strzałów armatnich trudno było odróżnić huk tego działa, jednak widoczne były raz po raz języki ognia.

Atak nie trwał jednak długo, aczkolwiek przy ogólnem naprężeniu i zdenerwowaniu nikt nie patrzył na zegary. Wreszcie detonacja strzelaniny poczynała ustawać. Gdy wreszcie opuściliśmy nasze kryjówki i powrócili na pokład zauważyliśmy

Jeden z okrętów handlowych, trafiony ciężką bombą lotniczą.

Okręt ten leżał na jednym boku z poważną wyrwą **i zwolna zanurzał się w wodzie.** Z tonącego kadłuba okrętu unosiły się kłęby gęstego dymu. Okazało się, że **nie można już było spuścić łodzi ratunkowych, to też załoga okrętu, zaopatrzona w pierścienie i pasy ratunkowe rzucała się do morza.** Zabierano ich do łodzi ratunkowych i umieszczano na okrętach.

Oddaliliśmy się od kadłuba płonącego statku handlowego, który pogrążał się coraz więcej w morze. Otaczała go chmura czarnego i gęstego dymu. Nieco później dowiedzieliśmy się o zatopieniu 1.900-tonowego parowca angielskiego „Bengali".

Niemcy ponowili swój atak.

Ponownie zapanowała atmosfera niebezpieczeństwa wśród huku wybuchających bomb, zaś w powietrzu było czuć zapach prochu. Znów piętrzyły się słupy wody morskiej i wokół wybuchały bomby. Tym **razem celnie zrzucone bomby spadły na dwa parowce angielskie.**

Później opowiadano sobie, że przy tej okazji dostało się kilku angielskim okrętom wojennym. Skutkiem tych dwóch, po sobie następujących ataków lotniczych **rozpierzchły się okręty i parowce, znajdujące się w naszym konwoju.** Okręty te rozdzieliły się na trzy grupy, z których każda popłynęła w innym kierunku.

Mąż zaufania wspomnianego dziennika następnie oświadczył, że bardzo często spotyka się na morzu Północnem kadłuby zniszczonych okrętów, względnie ich szczątki. Niema prawie dnia, aby okrętowe stacje iskrowe nie były alarmowane przez inne okręty sygnałami SOS z prośbą o przyjście im z pomocą.

Zdemaskowanie podżegaczy wojennych

Moskiewska prasa pod znakiem wielkiej mowy Mołotowa.

Moskwa, 2 kwietnia. Wielka mowa Mołotowa na temat polityki zagranicznej stanowi najważniejszy temat prasy moskiewskiej. Wszystkie dzienniki ogłaszają w sensacyjnej formie dosłowny tekst mowy oraz zamieszczają obszerne sprawozdania z otwarcia posiedzenia Najwyższej Rady Sowietów.

Jakkolwiek brak jeszcze właściwych komentarzy do mowy Mołotowa, to jednak z opisów nastrojowych, jakie dzienniki poświęcają przebiegowi posiedzenia Najwyższej Rady, da się wyczuć pierwszorzędne znaczenie zagraniczno-politycznego sprawozdania Mołotowa.

Z miażdżącym sarkazmem — pisze m. in. „Prawda" — zdemaskował Mołotow podpalaczy wojennych, napiętnował z należną pogardą służalców i najemników państw plutokratycznych, przeciwstawiając im politykę rządu sowieckiego jako politykę pokoju i neutralności, do której cały naród Unji Sowietów żywi nieograniczone zaufanie.

Również „Izwiestja" podkreślają **bezkompromisowość**, z jaką Mołotow zdarł z oblicza imperjalistycznych rozbójników maskę ich rzekomego „zamiłowania do pokoju". Równocześnie Mołotow udzielił jednak **ostrego ostrzeżenia pod adresem podpalaczy wojennych** i dał wyraźnie do zrozumienia, że wszelkie intrygi imperjalistycznych podżegaczy wojennych rozbić się muszą o zręby niezależnej polityki zagranicznej Unji Sowietów.

Echa mowy Mołotowa w prasie włoskiej.

Medjolan, 2 kwietnia. — Mowa Mołotowa została podana przez prasę turyńską, oraz inne prowincjonalne pisma północno-włoskie w dłuższych wyjątkach na czołowych kolumnach.

„Gazetta del Popolo" podkreśla, że **Mołotow ostro zaatakował Anglję i Francję, podkreślił sowiecką wolę utrzymania pokoju oraz zachowania obowiązujących traktatów**, a nadto wystosował **ostrzeżenie pod adresem Turcji.**

„Regime Fascista" mówi o gwałtownych atakach Mołotowa przeciw podżegającym do wojny imperjalizmom angielskiemu i francuskiemu, natomiast jedno z pism bolońskich podkreśla, że Rosja sowiecka nigdy nie da się użyć przez Anglję i Francję jako narzędzie przeciw Niemcom.

„Gwałtowne ataki Mołotowa na Anglję i Francję", jak rzymskie dzienniki trafnie oceniają wielką mowę premjera sowieckiego, wywołał również w Rzymie silne wrażenie. „Tribuna" podkreśla, że Mołotow zarzucił Anglji i Francji uprawianie polityki podżegającej do wojny i zdemaskował demokracje zachodnie, iż wcale nie rozpoczęły one wojny w celu ewentualnej obrony Polski, ale raczej w celu urzeczywistnienia swoich własnych planów, w których leżało m. in. podzielenie Niemiec. Podobne zamiary żywiły plutokracje także w swoich planach politycznych wobec Finlandji, przyczem znowu jedynym ich celem było uzyskanie wojskowej podstawy operacyjnej przeciw Rosji sowieckiej.

Szwecja pod wrażeniem mowy Mołotowa.

Silne echo ostrych ataków na mocarstwa zachodnie.

Sztokholm, 2 kwietnia. — Wielką mowę sowieckiego komisarza spraw zagranicznych Mołotowa podaje prasa szwedzka niemal w dosłownem brzmieniu i w sensacyjnej formie. Silnie podkreślane są przytem przyjazne słowa komisarza spraw zagranicznych wobec Niemiec oraz wywody jego o stanowisku Rosji sowieckiej wobec wojny prowadzonej przez Anglję. „Dagens Nyheter" uważa, że ten ustęp stanowi najważniejszą część mowy Mołotowa. „Sztockholms Tidningen" podkreśla ostre ataki Mołotowa na mocarstwa zachodnie.

Prawda podkreśla znaczenie mowy Mołotowa.

(=) **Moskwa,** 2 kwietnia. „Mowa Mołotowa zawierała prawdę o obecnej wojnie, prawdę, którą podpalacze wojenni usiłowali ukryć przed ludzkością" — tak pisze „Prawda" w artykule wstępnym, w którym zajmuje stanowisko wobec deklaracji Mołotowa o polityce zagranicznej przed najwyższą radą sowiecką.

Dziennik jeszcze raz ujmuje następująco najważniejsze punkty tej mowy: **Przyjazne stosunki wobec Niemiec, stanowisko wyczekujące wobec wojennego bloku angielsko-francuskiego, wrogo usposobionego wobec Unji Sowietów, oraz niezależność sowieckiej polityki zagranicznej.** (p)

Poważny wzrost zbrojeń sowieckich.

Projekt budżetu rozpatrywany przez Najwyższy Sowiet.

(=) **Moskwa,** 2 kwietnia. Druga część odbywanego w ciągu ub. niedzieli posiedzenia najwyższej rady sowieckiej, w której udział wzięli Stalin, Mołotow, Woroszyłow i inni członkowie rządu sowieckiego była poświęcona **wysłuchaniu sprawozdań ludowego komisarza spraw finansowych Swerewa w sprawie wykonania budżetu państwowego za rok 1939 i sprawie projektu budżetu na rok 1940.**

Kiedy w roku 1939 całość budżetu Unji Sowietów łącznie z republikami związkowemi zamykała się w ramach 156 miljardów rubli, w czem 40 miljardów rubli przeznaczono na wojsko, to **budżet na rok 1940, uchwalony przez najwyższą radę sowiecką, wynosi 181,4 miljardów rubli. Z tej sumy na utrzymanie wojska przypada 57 miljardów rubli (bez wydatków na zbrojenia). Wydatki na cele utrzymania wojska wynoszą zatem prawie 1/3 ogólnej sumy budżetu państwowego i wykazują wzrost w stosunku do roku ubiegłego o 17 miljardów rubli.**

Wyjaśniając znaczny wzrost wydatków na cele wojskowe mówca zwrócił uwagę na „stałe zagrożenie" Unji sowieckiej przez mocarstwa kapitalistyczne. (p)

Straszna katastrofa górn. w Chinach.

(=) **Peking, 2 kwietnia. W jednej z kopalń węgla w Czingsing na pograniczu prowincji Hopei i Szansi wydarzyła się potworna w swych rozmiarach eksplozja.**

Według dotychczas nadeszłych informacyj zginęło w tej katastrofie ogółem 134 górników, zaś 158 odniosło rany. Ponadto brak dotąd wiadomości o 70 górnikach, których należy uważać za zabitych wskutek eksplozji kopalnianej. (p)

Katastrofalne rozmiary powodzi w Jugosławji.

(=) **Belgrad,** 2 kwietnia. Wylewy w różnych okolicach Jugosławji przedewszystkiem w dolinie Dunaju, grożą przybraniem katastrofalnych rozmiarów. Prezydent ministrów Cwetkowicz, wspólnie z ministrem budownictwa Krekiem, dokonał w sobotę prawie czterogodzinnego lotu ponad głównemi terenami dotkniętemi powodzią. Inni ministrowie udali się bezpośrednio na te tereny. **Dunaj pod Białogrodem osiągnął w sobotę 709 cm ponad stan normalny. W ten sposób Sawa i Dunaj przekroczyły rekordowy stan wylewów z lat 1888 i 1932 r.**

W Belgradzie stoją obecnie pod wodą całe dzielnice miasta. Komunikacja utrzymywana jest przy pomocy łodzi. Różne dworce kolejowe w Belgradzie oraz liczne magazyny stoją również pod wodą. Elektrownia miejska jest częściowo zalana.

W miejscowościach nad Dunajem położonych w górę i w dół od Belgradu musiano ewakuować całe dzielnice z mieszkańców. W dolinach dopływów Dunaju wylewy utworzyły olbrzymie jeziora. **Szczególnie niebezpieczna sytuacja wytworzyła się w Banacie północnym, gdzie Belga zalała olbrzymie obszary.** Również ze Starej Serbji i Czarnogóry donoszą o olbrzymich spustoszeniach wyrządzonych przez powódź. (p)

Prezydent Kolei Wschodniej Beck powołany do Berlina.

Kraków, 2 kwietnia. Kierownik wydziału kolejnictwa w urzędzie Generalnego Gubernatora a zarazem prezes Generalnej Dyrekcji Kolei Wschodniej, Beck, opuszcza swe stanowisko w Krakowie i obejmuje kierownictwo dyrekcji kolei Rzeszy w Berlinie.

Prezydent Beck był czynny na terenach okupowanych już we wrześniu 1939 r. Pod jego kierownictwem już w dniu 23 września ub. r. została uruchomiona ówczesna dyrekcja kolejowa w Łodzi, która podjęła natychmiast działalność na obszarach północnych okupowanych terenów. Po ustanowieniu Generalnego Gubernatorstwa i Generalnej Dyrekcji Kolei Wschodniej w Krakowie, prezes Beck objął jej kierownictwo.

Pod jego energicznem kierownictwem odbudowano w stosunkowo krótkim czasie zniszczoną i zdezorganizowaną sieć kolejową na terenie Generalnego Gubernatorstwa i doprowadzono ją do stanu używalności. Nie na ostatniem miejscu jego sprężystości należy zawdzięczać, że ważne połączenie kolejowe między Rosją Sowiecką i Niemcami przez tereny Generalnego Gubernatorstwa jest obecnie zapewnione.

Prezydent Beck, przy współpracy niemieckich i polskich urzędników oraz pracowników, dokonał potężnego dzieła. Liczba pracowników i robotników, zatrudnionych obecnie na obszarze Generalnej Dyrekcji Kolei Wschodniej wynosi **7.300 obywateli niemieckich, 2.400 osób narodowości niemieckiej i 33.100 Polaków.** Długość sieci kolejowej, będącej w danej chwili w eksploatacji wynosi równo 5.000 km.

Powołanie prez. Becka na ważne stanowisko prezydenta dyrekcji kolei państwowych w Berlinie jest dowodem uznania za jego pracę nad odbudową kolei w Polsce.

Zarobiliśmy 7 razy więcej

Tylko takiemi sukcesami mogą się pochwalić plutokraci angielscy.

Amsterdam, 2 kwietnia. Z wszelkiemi oznakami zadowolenia ogłasza „Lancashire Steel Corporation" w swojem sprawozdaniu bilansowem, że jest w stanie zawiadomić swoich akcjonarjuszy o **„olbrzymiem zwiększeniu się czystych zysków".**

W ciągu 4 miesięcy wojny — stwierdza sprawozdanie — wskutek podwyższenia niektórych cen **zdołaliśmy zarobić siedmiokrotnie więcej niż w roku 1938. Nasz czysty zysk zwiększył się z 133.741 funtów na 989.801 funtów".**

Otwartość władców tego wielkiego stalowego koncernu nie pozostawia nic do życzenia. Sprawozdanie to przeczytają niewątpliwie z największą radością niedożywieni robotnicy angielscy, wyrzucane z mieszkań żony rezerwistów angielskich, wdowy po poległych angielskich żołnierzach, nie otrzymujące rent i angielscy bezrobotni, nocujący na posłaniu z gazet na schodach dworców kolei podziemnej. Taka drobna wiadomość, a przecie tak głęboko demaskująca prawdziwe oblicze brytyjskiej plutokracji.

Opinja prasy chilijskiej o nalocie na Sylt.

Santiago, 2 kwietnia. — Dziennik chilijski „Opinion" przynosi w swoich wydaniach na Santiago i Valparaiso artykuły na temat angielskich nalotów na Sylt. Dziennik przeciwstawia komunikaty angielskie faktycznemu przebiegowi tych nalotów i wyraża opinję, że muszą istnieć poważniejsze powody stałego fałszowania angielskich doniesień o zwycięstwach.

Głos ten jest doskonałym, jakkolwiek spóźnionym nieco komentarzem do wywodów „Daily Mail", w których dziennik angielski zarzucił niedawno angielskiemu rządowi, iż przedwcześnie rozgłasza zbyt optymistyczne wiadomości o swoich sukcesach. Milczenie jest nieraz nawet bardziej drogocenne od złota...

Rozporządzenie

odnoszące się do cen obsługi i wykazu cen w rzemiośle fryzjerskim.

Na zasadzie § 1 ust. 2 rozporządzenia o kształtowaniu i przestrzeganiu cen w województwie Katowickim z 30 listopada 1939 (Reg. Amtsblatt S. 10) w ujęciu z 19 grudnia 1939 (Reg. Amtsblatt S. 19) i na podstawie udzielonego mi przez Prezydenta Miasta Katowic pełnomocnictwa, zarządzam niniejszym dla okręgu policyjnych władz państwowych Katowic co następuje:

§ 1.

Grupy cen.

Przedsiębiorstwa fryzjerskie rozdziela się na następujące grupy:

Grupę cen A: na fryzjerów z przynajmniej 8 pomocnikami w miejscowościach ponad 10.000 mieszkańców.

Grupę cen B: na fryzjerów z mniej niż 3 pomocnikami w miejscowościach ponad 10.000 mieszkańców.

Grupę cen C: na fryzjerów w miejscowościach do 10.000 mieszkańców.

Ceny.

§ 2.

Maksymalne ceny wynoszą:

Dla panów:

	Grupa cen A RM	B RM	C RM
Golenie	0,25	0,20	0,20
Golenie z wodą kolońską albo kreme	0,30	0,25	0,25
Czesanie	0,15	0,10	0,10
Golenie i czesanie	0,35	0,30	0,25
Strzyżenie brody	0,10	0,10	0,10
Golenie i podcięcie włosów	0,75	0,70,	0,60
Zwyczajne strzyżenie włosów	0,60	0,50	0,40
Strzyżenie włosów na krótko	0,50	0,40	0,30
Strzyżenie włosów u dzieci na pół-długo	0,40	0,40	0,30
Strzyżenie włosów u dzieci na krótko	0,35	0,45	0,40
Mycie głowy łącznie z czesaniem	0,50	0,45	0,40
Pełne strzyżenie brody	0,30	0,20	0,20
Strzyżenie włosów łącznie z myciem głowy (szamponem) i czesaniem	1,—	0,90	0,85
Dla Pań			
Normalne czesanie	[illegible]	0,50	0,50
Specjalne czesanie	[illegible]	0,70	0,70
Strzyżenie włosów	[illegible]	0,50	0,50
Mycie głowy przy długich włosach	0,75	0,65	0,60
Mycie głowy przy krótkich włosach	0,60	[illegible]	[illegible]
Wodna ondulacja bez loków	1,00	[illegible]	[illegible]
Wodna ondulacja z lokami	1,20	[illegible]	[illegible]
Trwała ondulacja komplet	6,50	[illegible]	[illegible]
Farbowanie	5,00	4,00	4,00
Rozjaśnienia (tlenienie)	2,50	2,00	2,00
Podgolenie	0,25	0,30	[illegible]
Manicure	1,00	[illegible]	[illegible]
Masarz twarzy	[illegible]	0,50	[illegible]
Masarz głowy	0,60	[illegible]	[illegible]

§ 3.

Zaświadczenia nie wymienione tile mogą być przekroczone ceny porównawcze zachodnio-śląskiego terenu przemysłowego.

§ 4.

Łączenie cen jest wzbronione. Zniżone ceny są tak jak i poprzednio dopuszczalne w ramach prawnych postanowień. — Gdzie żądane są niższe ceny i takie płacone, nie powinno się podwyższać cen, o ile warunki gospodarcze do tego nie zmuszają. W wypadkach wątpliwych rozstrzygnięcie należy pozostawić Urzędowi cen.

§ 5.

Fryzjerzy są zobowiązani w swoich oknach wystawowych, albo też w znajdujących się przed sklepami **gablotkach, a także** i w zakładach wywieszać na widocznym miejscu wykaz cen, który musi odpowiadać wzorowi Związku Cechów Rzemiosła Fryzjerskiego (Reichsinnungsverband d. Frisörhandwerk). Ceny muszą być wyraźne i czytelne, napisane pismem nie zamazującym się. Niedokładne ceny, jak np. od Reichsmark do RM, są niedopuszczalne.

§ 6.

Zakazuje się przedsiębrania czynności, które pośrednio lub bezpośrednio zdążając do obejścia przepisów niniejszego rozporządzenia.

§ 7.

Wszelkie działania sprzeczne z niniejszym rozporządzeniem i postanowieniami, wydanemi dla jego przeprowadzenia na zasadzie rozporządzenia o kształtowaniu cen i ich przestrzeganiu na terenie województwa katowickiego z 30 listopada 1939 (Reg. Amtsblatt S. 10) będą karane.

§ 8.

Niniejsze rozporządzenie wchodzi w życie z dniem 1 kwietnia 1940.

Kattowitz, dnia 19 marca 1940.

Prezydent Policji Zachodnio-śląskiego terenu przemysłowego w Katowicach jako Urząd Cen w zastępstwie: podp. **Weber.**
Zatwierdzono: **Lüke**, Inspektor Pol.

POPRAWIŁ SIĘ.

— Proszę pani się przypatrzeć, jak brzydka jest ta dziewczyna!

— Ta? To przecież moja córka!

— O, przepraszam bardzo! Powinienem był odrazu poznać podobieństwo...

Skandaliczna afera
w walijskich kopalniach węgla.

Amsterdam, 2 kwietnia. — **Jak donosi „Daily Mirror", w czasie wielkiego zebrania bezrobotnych górników z terenów kopalnianych południowej Walji doszło do burzliwych demonstracyj po zdemaskowaniu przez prezesa południowo-walijskiego związku górników skandalu najgorszego gatunku na terenie tamtejszego terenu węglowego, pozostającego w związku z obecną wojną.**

Prezes, nazwiskiem Artur Horner, oświadczył dosłownie co następuje: „Przeszło 10.000 kwalifikowanych górników w naszym okręgu jest bezrobotnych. Pomimo tego z każdym dniem mnoży się coraz bardziej przyjmowanie do pracy w naszych kopalniach ludzi, po których na pierwszy rzut oka widać, że typy te **o górnictwie nie mają najmniejszego pojęcia.** Zainteresowałem się stwierdzeniem, skąd ci ludzie do nas przychodzą i z jakiego powodu poczuli takie nagłe powołanie do pracy górniczej. Stwierdziłem przytem, **że ludzie ci pragną się w ten sposób uchylić od służby wojskowej!** Aby móc się schronić w naszych kopalniach i czuć się bezpiecznymi głęboko pod ziemią przed bombami Hitlera **zrzekają się oni większej części swoich zarobków na rzecz urzędników kopalni!** Panowie z zarządów kopalni potrafili sobie w ten sposób znaleźć **wcale obfite źródło ubocznych dochodów! Nasze kopalnie dzięki tym machinacjom stały się myslemi dziurami dla tchórzów!** Stwierdziłem także, że i w innych rewirach węglowych w Anglji nie jest inaczej. Tchórze ci pętają się po kopalniach, ale jeszcze nie widziałem, aby choć jeden z nich naprawdę pracował".

Po tych słowach Hornera — jak stwierdza „Daily Mirror", **wybuchła nieopisana wrzawa i oburzenie wśród walijskich robotników.** — Oburzenie to jest aż nadto uzasadnione.

Nowe zadania budowniczych miast.

Sosnowiec, 1 kwietnia.

Nieszczęsny styl budowy w latach, w których wzrosły nasze miasta i osady przemysłowe pozostawia wiele do życzenia. Pomimo naszego przywiązania do stron rodzinnych, musimy przyznać, że wygląd niektórych **naszych** miast szpeci krajobraz i razi nasze poczucie estetyki i piękna.

Szybki rozwój miast w dobie uprzemysłowienia kraju nie zostawił czasu na budowanie według z góry obmyślanego planu urbanistycznego. Kilka lat trwająca poprawa przed wojną światową nie zdołała zmienić oblicza naszych miast i osad. Budowano dalej w sposób bezmyślny, tembardziej, że miarodajne dawniej czynniki popierały budowę kubistycznych pudeł o płaskim dachu, uważając, że jest to ostatni wyraz kultury zachodu.

Zadanie budowniczych miast stało się przeto na naszych terenach bardziej skomplikowane. Obecnie nietylko trzeba dać sobie radę z tem co okres uprzemysłowienia kraju nam zostawił, jak również ze skutkami tej amerykanizującej architektury. Doskonałym przykładem tej nieszczęsnej architektury są prawie wszystkie nowe budynki mieszkalne jak i wielka część nowowybudowanych gmachów publicznych.

O jednem w całym tym czasie wogóle nie pamiętano:

o budowie małych mieszkań,

dostępnych dla szerokich mas społeczeństwa, podczas gdy zarządy miejskie, lub inne instytucje o charakterze publicznoprawnym wznosiły **bloki mieszkaniowe**, budowane w sposób b. powierzchowny, ujawniające w zawstydzający sposób korupcję ludzi, stojących na czele. Porównując wygląd tych domów z kosztami budowy, poznajemy, jak wielką część funduszów przeznaczonych na budowę zniknęła w kieszeniach owych panów.

Nie możemy sobie wprost wyobrazić jak bezplanowo w owym czasie budowano. Każdy mógł swój dom postawić tam, gdzie mu się podobało. Istnieją całe dzielnice w niektórych miastach, w których ulice są ciasne, ponure i ciemne. Nawet na wsi napotka się na ową bezplanowość. Były władze popierały budowę owych płaskich skrzyń. Gdziekolwiek wybudowano jakąś szkołę, powstało mniej lub więcej obrzydliwe pudło. Nie zastanowiono się nad tem, że owe ultra-nowoczesne budynki szpecą piękność wsi, że nie pasują do otaczającej ich przyrody.

Przed budowniczymi miast stoi teraz

olbrzymie zadanie.

Najłatwiejsze rozwiązanie tej kwestji byłoby wprawdzie zburzenie całych dzielnic i odbudowanie miasta od nowa. Niestety w praktyce nie da się to przeprowadzić. Pierwszym zadaniem więc nowych budowniczych jest **ożywienie pustki przez założenie parków i zieleńców, oraz przez popieranie założenia ogrodów prywatnych.** Im więcej kwiatów i zieleni, tem ładniej wyglądać będą nasze miasta.

Równocześnie z akcją upiększania miast należy wykończyć budynki, których budowę rozpoczęto przed wojną. Na terenie rejencji rządowej Katowic liczba tych budynków wynosi 9.800. Mieszkania te w jaknajkrótszym czasie muszą być wykończone, aby conajmniej w małym stopniu zaspokoić dotkliwie odczuwany głód mieszkaniowy.

Wygląd tych domów niestety nie da się już zmienić. Zato będą to ostatnie okazy tego amerykanizującego stylu. Wykończenie tych domów przeprowadza Reichstreuhandstelle Ost w porozumieniu z prezydentem rejencji rządowej Kattowitz. Potrzebne do tego środki pieniężne oraz kredyty bankowe są już zapewnione. Wykończenie powierzy się odpowiednim firmom budowlanym. Nie jest jednakże wykluczonem, że sami właściciele doprowadzą budowę do końca. I w tym wypadku kredyty są zapewnione.

Zagadnienie mieszkaniowe jest **bardzo trudne do rozwiązania**, ponieważ przeważają stare domy mieszkalne. Przeważnie mieszkania owe znajdują się w okropnym stanie zaniedbania. Zanim owe mieszkania znów odpowiadać będą elementarnym wymaganiom higieny i czystości, **należy przeprowadzić gruntowny remont.** Bardzo często w mieszkaniach tych mieszka za wiele osób. Pomimo tego ilość małych małych mieszkań jest zupełnie niewystarczająca.

Wszystko to nagli do podjęcia szeroko zakrojonej akcji budowy nowych domów mieszkalnych, która rozciągnąć się musi na długi szereg lat. Najbardziej odczuwa się

brak czystych i higienicznych mieszkań dla robotników,

w których istotnie po pracy znaleźć mogą potrzebny im wypoczynek. Już w najbliższym czasie podejmie się budowę osiedli robotniczych, **idealnych mieszkań dla robotników.**

Wojna obecna nie zdoła powstrzymać początku nowego okresu w budownictwie naszych miast. Dostawa materjału budowlanego już teraz jest zapewniona. Również i przemysł budowlany jest zaopatrzony w potrzebny rynsztunek a przedewszystkiem zagwarantowane jest też utrzymanie stanu robotników, zatrudnionych w przemyśle budowlanym. Tak więc i na tem polu już w najbliższej przyszłości nastąpi polepszenie. Stworzy się nowe zdrowe mieszkania dla robotników, upiększy się wygląd naszych miast, usunie się najbardziej zaniedbane domy.

Anglja dąży do zgniecenia odruchów rewolucyjnych w Indjach.

Amsterdam, 2 kwietnia. — **„Daily Worker" donosi o nowej fali aresztowań wśród przywódców politycznych w Indjach.** Dziennik pisze m. in., iż ostra cenzura czuwa nad tem, aby wiadomości o tych represjach nie dotarły do brytyjskiej opinji publicznej.

Codziennie odbywają się nowe aresztowania i zapadają wyroki, skazujące politycznych przywódców na kary więzienia. Wśród aresztowanych, najwybitniejszych działaczy znajduje się również generalny sekretarz socjalistycznego odłamu partji kongresowej Jan Prakash Narain.

Obwieszczenie.

Z dniem 15 marca 1940 r. Urzędowy Dziennik Powiatowy ukaże się tylko w języku niemieckim. Wszelkie rozporządzenia w języku polskim ukażą się wyłącznie w „Dzienniku Porannym". Zaznaczam, że obowiązującym jest nadal tekst niemiecki, ogłoszony w „Urzędowym Dzienniku Powiatowym". Ogłoszenia w języku polskim w „Dzienniku Porannym" mają charakter informacyjny, a nie urzędowy.

Der Landrat
gez. Klausa
Regierungsrat.

Obwieszczenie

dotyczy właściwości miejscowych urzędów skarbowych na wcielonych obszarach wschodnich rejencji rządowej Kattowitz i Oppeln (Oberfinanzbezirk Troppau).

Właściwemi urzędami skarbowemi dla zarządu i wymiaru podatku dochodowego, podatku majątkowego i podatku obrotowego dla osób prawnych, stowarzyszeń osobowych oraz mas majątkowych są miejscowe urzędy skarbowe stosownie do §§ 73 i 73a niemieckiej ordynacji podatkowej.

Właściwość miejscowa urzędu skarbowego w Kattowitz-Stadt dla wymiaru wyżej wspomnianych podatków dla osób prawnych, mających siedzibę na terenie innych urzędów skarbowych, została zniesiona.

Der Oberfinanzpräsident Troppau.

Ustalenie

wartości świadczeń rzeczowych według § 160 Ordynacji Ubezpieczeniowej Rzeszy z dnia 19. lipca 1911 r. i według § 2 ustawy o ubezpieczeniu pracowników umysłowych w brzmieniu z dnia 28. maja 1924 r. (Dz. U. Rzeszy z r. 1924 str. 563) na pow. będziński.

1. Urząd Ubezpieczeń ustala niniejszem:

I. **wartość wolnego utrzymania** włącznie bezpłatnego mieszkania, opału i oświetlenia zarówno w mieście, jak i na wsi, od osoby:

a) dla pomocnic domowych, uczniów, uczennic i innych mało płatnych żeńskich sił roboczych (np. wiejskich służących) oraz młodocianych robotników rolnych do lat 20
miesięcznie na Rmk. 27.00
tygodniowo „ „ 6(20

b) dla pomocników domowych parobków męskich i żeńskich pomocników rzemieślniczych oraz dla osób, podlegających ubezpieczeniu pracowników umysłowych
miesięcznie na Rmk. [illegible]
tygodniowo „ „ [illegible]

c) dla pracowników wyższego stopnia (n. p. lekarzy, aptekarzy, nauczycieli domowych, pań do towarzystwa, kierowników przedsiębiorstw werkmistrzów, rządców dóbr
miesięcznie na Rmk. 54,00
tygodniowo „ „ 12,47

Wolne utrzymanie (bez mieszkania, opału i światła 5/6 stawek podanych pod a—c.

II. **Wartość świadczeń rzeczowych i w naturze dla pobierających deputat na wsi:**

1 centnar żyta lub jęczmienia	Rmk.	8,55
1 „ pszenicy	„	8,82
1 „ mąki żytniej lub jęczmiennej	„	10,71
1 „ mąki pszennej	„	11.03
1 funt chleba	„	0,13
1 centnar kartofli	„	1,35
1 ltr. mleka pełnowartościow.	„	0,14
1 ltr. mleka odciąganego	„	0,05
1 funt masła	„	1,35
1 funt krup lub grysiku	„	0,12

Warzywa strączkowe: cena hurtowna loco stacja mniej 15%;
słoma i siano: cena hurtowna loco stacja mniej 50%.

Ziemia pod kartofle od morgi:		
a) mierzwiowej	Rmk.	45,00
b) niemierzwiowej	„	27,00
Zboże na paszę za centnar	„	6,39
wolne utrzymanie jednej krowy rocznie	„	148,50
wolne korzystanie z pastwiska w lecie dla jednej krowy	„	36,00
wolne utrzymanie kozy i owcy	„	21,60
wolne utrzymanie świń (dostawa prosięcia oraz karmienie i tuczenie na koszt pracodawcy) lub bezpłatna dostawa w deputacie tuczonej świni, nadającej się do uboju, od centnara żywej wagi licząc w dniu uboju	„	50,40
Wolne mieszkanie:		
a) dla żonatych pracowników, otrzymujących deputat w rolnictwie i leśnictwie	„	36,00
b) dla żonatych urzędników rolnych kl. V taryfy włącznie	„	126,00
do	„	180,00
1 centnar węgla kamiennego	„	0,81
1 „ węgla opałowego	„	0,54
1 „ brykietów z węgla brunatnego	„	0,81
Wolne oświetlenie:		
pierwsza żarówka na 16 świec	„	8,64
druga żarówka na 16 świec	„	4,32
1 litr nafty	„	0,20
Wolny wypiek	„	5,94
Normalny deputat wynosi według umowy taryfowej płac dla rolnictwa śląskiego na podstawie powyższych norm		
rocznie	„	439,88
miesięcznie	„	36,63
tygodniowo	„	8,45

W razie przyznania świadczeń rzeczowych, odbiegających od normalnego deputatu, należy świadczenia te ocenić osobno na zasadzie powyższych stawek wzgl. według zwyczajowych cen średnich.

III. **Świadczenia rzeczowe i w naturze** nie wymienione powyżej (n. p. deputat piwa, częściowe wyżywienie personalu pomocniczego, udzielenie bezpłatnego mieszkania) należy ocenić według zwyczajowych średnich cen.

W razie udzielenia świadczeń gotówkowych na zakup margaryny, lub odszkodowania za zrzeczenie się chowu trzody chlewnej wzgl. za niekorzystanie z pieców do wypieku itp., należy odszkodowanie gotówkowe doliczyć do zarobku wypłacanego w gotówce.

Wartości słomy deputatowej nie zalicza się, o ile odbiorca deputatu zwraca słomę tą pracobiorcy we formie nawozu.

Osobna ocena oświetlenia jest dopuszczalna tylko wówczas, jeśli odbiorca deputatu otrzymuje faktycznie bezpłatne oświetlenie.

Niniejsze postanowienia obowiązują począwszy od 1. stycznia 1940 r.

Będzin, dnia 9. marca 1940 r.

11k **Urząd Ubezpieczeń.**

Naczelny redaktor: Leopold Reischer. Redaktor odpow.: Bruno Hamann. Redakcja: Kattowitz, Emmastr. 12, tel. 339-45. — Administracja: Josef Klawski, Sosnowitz, Hauptstrasse 23, tel. 612-24. Oddziały: Bendzin, Hellenstrasse 1. Dąbrowa, Hauptstrasse 3, Zawiercie, Adolf-Hitlerstrasse 3.



Kraków — Fabryka wyrobów tytoniowych: gilzlarnia.



Kraków — Fabryka wyrobów tytoniowych: magazyn surowca.

Co mówi chemja o tytoniu

Pochodzenie i jakość tytoniu.



Zbiór liści tytoniowych.

Kraków, w kwietniu.

Tytoń, roślinę, pochodzącą, jak wiadomo, z Ameryki Środkowej, uprawia się dzisiaj w bardzo licznych krajach wszystkich części świata. Nie znaczy to jednak równocześnie, by należał on do rzędu łatwo aklimatyzujących się roślin; może to raczej być tylko dowodem, **jak dalece rozpowszechnił się on po całej kuli ziemskiej jako artykuł powszechnego użytku.** W rzeczywistości tytoń bardzo ciężko przyswaja się do nowych warunków klimatycznych i stąd to pochodzi, że jeszcze dzisiaj amerykańskie sorty tytoniu (Havanna, Virginja, Kentucky) uchodzą **za najdoskonalsze**, niedoścignione w swoich własnościach, za któremi idą inne gatunki, przedewszystkiem azjatyckie, a na końcu dopiero i europejskie.

Substancje decydujące o jakości.

Prócz odpowiednich warunków klimatycznych wymaga uprawa tytoniu wszechstronnego i bardzo starannego nawożenia, co wynika już ze składu chemicznego tej rośliny, wykazującego całe bogactwo najrozmaitszych składników chemicznych, przeważnie decydujących o smaku i zapachu, a co zatem idzie i o istotnej wartości gotowego towaru. **Najcharakterystyczniejszą substancją tytoniu jest nikotyna**, zawarta głównie w liściach, w ilościach dość różnych, zależnych od danego gatunku. Przypisywanie wszelako samej nikotynie decydującego znaczenia byłoby nieścisłem i prowadzącem do błędnych wniosków uprzedzeniem. Właściwą bowiem rolę nikotyny zrozumiemy lepiej po dokładnem rozróżnieniu wszystkich funkcyj, jakie poszczególne składniki chemiczne liścia tytoniowego spełniają podczas palenia. A więc przedewszystkiem należy tu wymienić konieczność równomiernego i gładkiego palenia się, uwarunkowanego obecnością **soli potasowych i wapniowych** kwasów organicznych. Następnym niemniej ważnym wymogiem dobrego tytoniu jest **miły aromatyczny zapach dymu**, powstający przez spalenie pewnych żywic i dlatego konieczną jest zawartość w tytoniu określonych **substancyj żywicznych**, między niemi t. zw. **kamfory tytoniowej**. Wreszcie jest do pewnego stopnia pożądanem, by dym tytoniowy miał własności **lekko pobudzające nerwy**, do czego potrzebną jest obecność nikotyny i pewnych **olejków lotnych**, powstających podczas palenia się tytoniu.

Chemiczne uszlachetnianie tytoniu.

Jak widzimy, na jakość tytoniu, prócz klimatu decydujący wpływ musi wywierać gleba, która winna dostarczyć w odpowiednim stosunku wszystkie potrzebne sole użyźniające (potasowe, wapniowe, azotowe, fosforowe). Prócz tego nie bez znaczenia na jakość tytoniu pozostaje i odpowiedni sposób prowadzenia zbiorów i jego **dalsza przeróbka**. Przez suszenie liście tytoniowe nabierają na skutek zawartości skrobi (mączki) ciemno-brunatnego koloru; dla uzyskania przeto piękniejszej złocisto-żółtej barwy zrywa się liście wczas nad ranem, gdyż wówczas zawierają one stosunkowo mniej skrobji, zużytej podczas nocy przez proces oddychania. Wysuszone liście poddaje się dodatkowo jeszcze **procesowi samorodnej fermentacji**. Charakter tej fermentacji **nie został jeszcze** stosunkowo mniej skrobi, zużytej podczas niej zostają odbudowane ciała białkowe, z których powstają częściowo substancje żywiczne, **warunkujące smak i aromat podczas palenia.**

Jak powinien zachodzić proces palenia się tytoniu?

W dymie dobrze palącego się tytoniu przeważa łagodny, aromatyczny zapach, gdy natomiast odwrotnie, dym źle palącego się tytoniu posiada **zapach ostry** i nieprzyjemnie, bo silniej drażniący nerwy. W pierwszym wypadku przeważna część nikotyny spala się, zaś produkty spalenia żywic dają pożądany właśnie aromat; natomiast w drugim wypadku dzieje się odwrotnie: powstaje mniej produktów spalenia żywic, a zato **więcej uchodzi nikotyny**, która jako substancja lotna przechodzi drogą destylacji do dymu, względnie gromadzi się w niewypalonej jeszcze części tytoniu. Przyjemne i błogie uczucie dymu tytoniowego odczuwamy przeto wtedy tylko, gdy wszystkie trzy wyżej wymienione grupy substancyj chemicznych znajdują się w tytoniu we właściwym harmonijnym stosunku.

Skład chemiczny dymu tytoniowego.

Odrębne zagadnienie stanowi skład chemiczny dymu. Jak ścisłe analizy wykazały, w dymie tytoniowym prócz nikotyny, będącej samej dla siebie już trucizną, znajdują się **jeszcze inne substancje** również trujące, powstające następczo podczas palenia. Należą tu wspomniane wyżej **olejki lotne i tlenek węgla**, następnie w mniejszej już ilości **alkohol metylowy**, pirydyny i inne. Celem osłabienia szkodliwego bezwzględnie działania tych ciał na organizm ludzki, podejmywane bywają rozmaite zabiegi, z których jedne mają na celu usuwanie trujących substancyj ze samego tytoniu, inne zaś, wychodząc ze założenia, że pewna część trujących składników powstaje dopiero następczo, podczas samego palenia, zmierzają do oczyszczania dymu przed jego dostaniem się do organizmu.

Sposoby unieszkodliwiania tytoniu.

Do pierwszych sposobów należy **odnikotyzowanie** tytoniu, do drugich oczyszczanie dymu drogą **filtracji środkami absorbcyjnemi**. Odnikotyzowanie tytoniu znajduje już szerokie zastosowanie w krajach postępowych do wyrobu hygjenicznego tytoniu i polega ono na wyciąganiu (ekstrakcji) całej lub przeważnej części nikotyny zapomocą łatwo lotnych rozpuszczalników. Taki odnikotyzowany tytoń smakiem i zapachem nie różni się wiele od naturalnego, a zato jest bez porównania **mniej szkodliwy dla zdrowia**. Na uwagę zasługuje najnowszy, biologiczny sposób odnikotyzowania tytoniu przez stosowanie **bakteryj nitryfikacyjnych**, które rozwijają się kosztem azotu zawartego w nikotynie, tworząc w jej miejsce sole mineralne (azotany). O wiele mniej skutecznem okazało się oczyszczanie dymu tytoniowego środkami absorbcyjnemi, któremi bywa przeważnie wkładka z waty w ustniku, nasiąknięta **chlorkiem żelaza lub taniną**, wzgl. wkładka **z krzemionki koloidalnej**. Przyczyna tkwi w tem, że absorbcja jako proces fizyczny wymaga, jeśli ma przebiegać ze skutkiem, ciągłej kontroli i ścisłości w urządzeniu, co naturalnie w danym wypadku jest rzeczą praktycznie nieosiągalną.



Plantacje tytoniowe z obszarów nad Missisipi.



Kraków — Fabryka wyrobów tytoniowych: sortownia liści.

WESOŁY KACIK.

POMIĘDZY PRZYJACIÓŁKAMI.

— Więc sądzisz, że jestem już za starą, aby nosić diadem z brylantów!

— Ależ bynajmniej moja droga, obecnie wszystko idzie z postępem czasu, przecież nawet w piramidach zaprowadzają elektryczne oświetlenie.

WĄTPLIWY ODPOCZYNEK.

— Pana nie ma w domu, pan wyjechał.

— Na odpoczynek?

— E, chyba nie, bo pan wyjechał z panią.

SPOSÓB POZBYWANIA SIĘ GOŚCI.

Jeżeli chcesz pozbyć się częstych odwiedzin, pożycz ubogim pieniędzy, a bogatych poproś o pożyczkę.

W SĄDZIE.

Sędzia: Dziwne to jednak, że ukradliście tylko ubranie, a nie wzięliście pieniędzy z kasy.

Oskarżony: Panie sędzio, proszę mi o tem nie wspominać. Nie mogę sobie tego do dziś darować.

NASZE DZIECI.

— Czemu płaczesz, Franiu?

— Zjadłam cały placek!

— To nie masz przecież o co płakać!

— Tak, ale ja myślałam, że to placek Zosi...

U LEKARZA.

Pacjentka: Ależ panie doktorze, trzymam język już pięć minut wyciągnięty, a pan doktór jeszcze nawet nań nie spojrzał.

Lekarz: Dobrze, już dobrze, chciałem tylko spokojnie napisać receptę.

W SĄDZIE

— Ile pani ma lat?

— Przed trzydziestu laty ujrzałam światło dzienne.

— A przez ile lat pani była ślepa?